



**KONFEDERACJA
PRACODAWCÓW
POLSKICH**

Warszawa, 27 sierpnia 2008 r.

Informacja prasowa

CZY ZBLIŻAJĄ SIĘ CHUDE LATA DLA BIZNESU?

Okres szczytu koniunktury mamy już za sobą. Co tak naprawdę oznacza to dla polskich przedsiębiorstw? Czy czeka nas kryzys?

Dla firm wciąż dużym problemem są braki na rynku pracy. Wysoki kurs złotego utrudnia eksport, sprzyjając za to importowi. Nie bez znaczenia są także czynniki zewnętrzne – wysokie ceny paliw, rysujący się konflikt z Rosją czy spadająca koniunktura światowa. Groźnym zjawiskiem może być też wysoka inflacja. Tegoroczny szczyt – spodziewany w sierpniu – może sięgnąć 5%. To może skłonić RPP do podwyżek stóp procentowych, co oznacza droższe kredyty. Z którymi wiąże się inny problem – otóż skończył się okres karencji dla wielomiliardowych kredytów inwestycyjnych, jakie zaciągnęły łącznie polskie firmy. Nadchodzi więc czas spłaty rat kapitałowych razem z odsetkami.

– Teraz jeszcze nie ma co rysować czarnego scenariusza. Nie spodziewam się fali upadków firm ani masowych zwolnień. Wiele przedsiębiorstw, mając w pamięci kryzys z przełomu wieków, wykorzystało okres dobrej koniunktury, aby odpowiednio przygotować się na „chudsze lata”. Wiele z nich modernizowało park maszynowy, realizowało „trudne inwestycje”, czy tworzyło specjalne oszczędności i rezerwy. To ostatnie nie podobało się związkowcom, którzy ostro protestowali widząc rosnące oszczędności na rachunkach firm. Wielu działaczy twierdziło, że te pieniądze powinny być przeznaczone na pensje i nagrody. Oczywiście wielu pracownikom bez wątplenia nagrody się należą – i zostały wypłacone – ale przedsiębiorca musi planować biznes długookresowo, także na czas dekoniunktury – komentuje Andrzej Malinowski, prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich.

W sytuacji znacznego spadku koniunktury gospodarczej w Polsce i Europie, zwolnienia pracowników będą nieuniknione. Jeśli spadnie konsumpcja, spadnie też produkcja – czego widać już pierwsze symptomy. W przedsiębiorstwach, w których w ostatnim czasie zatrudniono wielu pracowników, pojawiają się tzw. „wolne moce produkcyjne”. – *Nie należy się jednak obawiać powrotu wskaźnika bezrobocia do 20 proc. Pesymistyczny scenariusz to, moim zdaniem, 14 – 15%. W wariacie optymistycznym, spodziewam się znacznego spowolnienia tempa spadku tego wskaźnika – mówi Andrzej Malinowski.*

* * *

Konfederacja Pracodawców Polskich jest największą i najstarszą organizacją pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 6000 firm, zatrudniających przeszło 2 mln pracowników. 82 proc. z nich to firmy prywatne. Konfederacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie. Prezydentem KPP jest Andrzej Malinowski, który jest także I wiceprezydentem Europejskiej Organizacji Pracodawców Przedsiębiorstw Publicznych CEEP.

W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt z Izabelą Dembną, dyrektor Centrum Informacyjnego Konfederacji, tel. 508 019 052, centrum.informacyjne@kpp.org.pl